

Wyrok z dnia 29 października 1998 r.

II UKN 282/98

1. Bieg terminu przedawnienia może być przerwany jedynie przez zdarzenia wymienione w art. 123 § 1 KC, które wystąpiły przed upływem tego terminu.

2. Zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 KPC nie stanowi usprawiedliwionej podstawy kasacyjnej, jeśli zaskarżony wyrok wskazuje podstawę faktyczną rozstrzygnięcia oraz zawiera wyczerpujące omówienie jego podstawy prawnej. Sąd nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Maria Mańkowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 29 października 1998 r. sprawy z powództwa Henryka S. przeciwko Zakładom Uszczelnień i Wyrobów Azbestowych „P.” w likwidacji w Ł., o odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 3 lutego 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 3 lutego 1998 r. [...], oddalił apelację Henryka S. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Łodzi z dnia 24 czerwca 1997 r. [...], którym oddalono jego powództwo wniesione przeciwko Zakładom Uszczelnień i Wyrobów Azbestowych „P.” w Ł. w likwidacji, o odszkodowanie w kwocie 8.550 zł z powodu następstw choroby zawodowej. Wyrok ten został wydany w oparciu o niesporne okoliczności faktyczne, a mianowicie:

Henryk S. był zatrudniony u strony pozwanej w okresie od 8 listopada 1957 r. do 13 listopada 1962 r. na stanowisku trasaera, na którym był narażony na działanie czynników powodujących powstanie choroby zawodowej. Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny decyzją z dnia 16 października 1995 r. stwierdził u niego istnienie choroby zawodowej, a Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia orzeczeniem z dnia 11 stycznia 1996 r. uznała, że w wyniku tej choroby powód doznał 45% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Uzasadniając podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że:

Zgodnie z treścią art. 49 § 3 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, do spraw o świadczenia z tytułu uszczerbku na zdrowiu stwierdzonego po wejściu w życie ustawy, a spowodowanego chorobą zawodową powstałą w zatrudnieniu narażającym na tą chorobę, które ustało przed wejściem w życie ustawy, stosuje się przepisy obowiązujące w dniu ustania tego zatrudnienia. Przepisami obowiązującymi w 1962 r. były przepisy dekretu o powszechnym zaopatrzeniu pracowników i ich rodzin z 25 czerwca 1954 r. (jednolity tekst: Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97 ze zm.). Art. 24 tegoż dekretu przewidywał zasady prawa cywilnego dla dochodzenia tych roszczeń. Zgodnie z obowiązującym w tym czasie art. 283 § 1 w związku z § 3 Kodeksu zobowiązań wierzytelność z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w każdym razie przedawniała się z upływem lat 20 od dnia spełnienia czynu wyrządzającego szkodę.

Sąd Rejonowy uznał, w świetle powyższego, iż ustanie zatrudnienia Henryka S. stanowiło spełnienie czynu wyrządzającego szkodę, o którym mowa w art. 283 § 1 w związku z § 3 Kodeksu zobowiązań.

Ustalając datę przedawnienia roszczeń powoda Sąd wziął pod uwagę art. XXXV pkt 2 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - przepisy wprowadzające Kodeks cywilny w związku z art. 442 § 1 KC i orzekł, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu z upływem 10 lat od dnia wejścia w życie Kodeksu cywilnego, tj. 1 stycznia 1975 r.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy, wyrokiem z dnia 3 lutego 1998 r. [...] oddalił apelację uznając, w bezspornym stanie faktycznym, prawną podstawę wyroku za prawidłową.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego kasacją orzeczenia i „przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Wojewódzki w Łodzi, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.550 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 25 czerwca 1996

r. oraz kosztami procesu.” Jako podstawy kasacyjne wskazał art. 393¹ § 1 i 2 KPC zarzucając zaskarżonemu wyrokowi: „1) naruszenie prawa materialnego, przez błędną jego wykładnię, a w szczególności: art. 442 § 1 KC poprzez bezzasadne przyjęcie, iż roszczenie powoda z tytułu odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu spowodowany chorobą zawodową, uległo przedawnieniu; oraz art. 117 § 2 KC poprzez przyjęcie, iż uznanie roszczenia powoda, będące w istocie zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia (pismo pozwanego z 16 kwietnia 1996 r.) nie przerwało biegu przedawnienia; 2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 § 1 KPC i art. 328 § 2 KPC poprzez całkowite pominięcie w analizie materiału dowodowego faktu uznania roszczenia powoda (pismo pozwanego z dnia 16 kwietnia 1996 r. przyznające powodowi konkretną kwotę tytułem odszkodowania), zatem zrzeczenia się przez pozwanego zarzutu przedawnienia i nieomówienie tego w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Wojewódzkiego; nie ustosunkowanie się w jakikolwiek sposób w orzeczeniu Sądu drugiej instancji do zarzutów apelacji dotyczących pojęcia nowej szkody i wywiedzenia roszczenia powoda z faktu doznania przez niego nowej szkody oraz rozpoczęcia biegu przedawnienia z dniem, w którym powód dowiedział się o istnieniu u niego choroby zawodowej.”

W odpowiedzi na kasację strona pozwana wniosła o jej oddalenie, uzasadniając swe stanowisko w stosunku do wszystkich zarzutów podniesionych w kasacji.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Przede wszystkim należy stwierdzić, że bezzasadny jest zarzut kasacji naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 233 § 1 KPC. Sąd Apelacyjny nie prowadził żadnego postępowania dowodowego, nie stosował więc tego przepisu, a tym samym nie mógł naruszyć ustanowionych w nim reguł swobodnej oceny dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1997 r., I CKN 314/97, wyrok z dnia 10 marca 1998 r., I CKN 531/97). Zarzut ten jest właściwie niezrozumiały, bowiem stan faktyczny w sprawie był niesporny. Sporna w sprawie natomiast jest ocena prawna jednego z elementów stanu faktycznego, a mianowicie daty rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda o odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej.

Słusznie przyjęły Sądy obu instancji, że w sprawie ma zastosowanie art. 49 ust. 3 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), zgodnie z którym do spraw o świadczenia z tytułu uszczerbku na zdrowiu stwierdzonego po wejściu w życie ustawy, a spowodowanego chorobą zawodową powstałą w zatrudnieniu narażającym na tę chorobę, które ustało przed wejściem w życie ustawy, stosuje się przepisy obowiązujące w dacie ustania tego zatrudnienia. W świetle tego przepisu Sądy orzekające w sprawie prawidłowo wskazały jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przepisy obowiązujące w dacie ustania zatrudnienia wnioskodawcy i stosownie do nich oceniły zasadność zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez stronę pozwaną. Sąd Najwyższy w całej rozciągłości podziela wywody prawne zawarte zarówno w wyrokach Sądów obu instancji, jak i w odpowiedzi na kasację, dotyczące reguł i terminów przedawnienia roszczeń obowiązujących w dacie ustania zatrudnienia wnioskodawcy (13 listopada 1962 r.), przy uwzględnieniu zasad wynikających z ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94). Nie ma więc potrzeby ich powtarzania.

Bezzasadny jest zarzut kasacji naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 117 § 2 KC. Pogląd wnoszącego kasację, że pismo strony pozwanej z dnia 16 czerwca 1996 r. o „uznaniu roszczenia do wysokości 4,00 zł (...), które przerwało bieg przedawnienia i jest w istocie zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia”, nie został rozwinięty w uzasadnieniu kasacji. Trudno więc Sądowi Najwyższemu ustosunkować się do tej koncepcji, odmiennej zarówno od dotychczasowej judykatury jak i doktryny, skoro dla wykazania jej słuszności nie przytoczono żadnego wyводу prawnego. Sąd Najwyższy zauważa więc tylko, że bieg terminu przedawnienia może być przerwany jedynie w sposób wskazany w art. 123 § 1 KC, a ponadto przerwa biegu przedawnienia może nastąpić wyłącznie przed upływem tego terminu. Ani uznanie roszczenia, ani żadna inna czynność prawna nie powoduje przerwy biegu przedawnienia po upływie jego terminu, natomiast zupełnie odrębne uregulowanie zawiera powołany w kasacji art. 117 § 2 KPC dotyczący zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Zrzeczenie to jest ważne jedynie po upływie terminu przedawnienia, a więc dotyczy sytuacji, gdy ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie (zobowiązany do zaspokojenia roszczenia) oświadczy, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Oświadczenie woli, jakim jest zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, powinno być wyraźne i nie można

go domniemywać. Dlatego też Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony w odpowiedzi na kasację, że: „(...) pisma pozwanego z 16 kwietnia 1996 r. o przyznaniu powodowi odszkodowania w wysokości 4,00 zł nie można w ogóle uznać za dorozumiane uznanie roszczenia, w którym może mieścić się dorozumiane zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Ponadto granice ewentualnego uznania są wyraźnie określone i dotyczą kwoty 4,00 zł i tylko tych granic mogą dotyczyć ewentualne skutki wynikające z uwzględnienia zrzeczenia się przedawnienia roszczenia.” Skoro więc w rozpatrywanej sprawie ani nie mogła nastąpić przerwa biegu przedawnienia, ani nie doszło do zrzeczenia się tego zarzutu, nie ma również usprawiedliwionej podstawy podniesiony w kasacji zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 442 § 1 KC.

Sąd Najwyższy zauważa, że w uzasadnieniu kasacji, zarzucając Sądowi Wojewódzkiemu, że w sposób błędny rozumiał pojęcie „spełnienia czynu wyrządzającego szkodę”, ponieważ „spełnienie czynu wyrządzającego szkodę nie było momentem ustania zatrudnienia powoda w Zakładach „P.”, ale moment, kiedy dowiedział się o istnieniu choroby zawodowej”, nie rozgraniczono dwóch terminów przedawnienia, o których stanowi art. 442 § 1 KC. Zdanie pierwsze powołanego przepisu ustanawia trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, natomiast zdanie drugie stanowi, że w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby szczegółowego omawiania bezpodstawności zarzutu skonstruowanego z wybiórczego połączenia elementów dwóch norm prawnych. Zdanie pierwsze art. 442 § 1 KC nie miało zastosowania w sprawie, nie było podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia, a nawet kasacja nie wskazuje, że powinno mieć zastosowanie. Jeśli chodzi natomiast o termin przedawnienia roszczeń przewidziany w drugim zdaniu tego przepisu, to dzień rozpoczęcia jego biegu określa jednoznacznie - wskazany przez Sądy obu instancji - art. 49 § 3 powołanej wyżej ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, dotyczący osób, których zatrudnienie ustało przed dniem wejścia w życie tej ustawy, czyli przed dniem 1 stycznia 1976 r. Podkreślić należy, że taki sam pogląd w odniesieniu do sytuacji, gdy zatrudnienie narażające pracownika na powstanie choroby zawodowej ustało po tej dacie, wyraził Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 listopada 1996 r., II PZP 3/96 (OSNAPIUS

1997 nr 14, poz. 249), powołanej w odpowiedzi na kasację. Tak więc dla oceny rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 442 § 3 zdanie drugie KC bez znaczenia jest ustalanie dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o powstaniu szkody.

Sąd Najwyższy zauważa, że bez znaczenia jest też zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 328 § 2 KPC. Z treści tego przepisu nie wynika, by sądy miały obowiązek wyrażania swego stanowiska co do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony. Zaskarżony wyrok wskazuje podstawę faktyczną rozstrzygnięcia oraz zawiera wyczerpujące omówienie jego podstawy prawnej, spełnia więc warunki określone tym przepisem. Pominięcie w uzasadnieniu tego wyroku poglądu powoda o rzeczeniu się przez pozwanego zarzutu przedawnienia jest nieistotne, skoro pozwany nie złożył przed Sądem takiego oświadczenia. Podobnie bez znaczenia jest zarzut nieustosunkowania się przez Sąd Wojewódzki do „podnoszonej szeroko w apelacji, kwestii pojęcia nowej szkody” i związanych z tym konsekwencjami w zakresie biegu przedawnienia.” Wnoszący kasację powołuje się na: „Wypracowane przez Sąd Najwyższy pojęcie „nowej szkody” na gruncie ustawy z 24 maja 1990 r., umożliwiającej dochodzenie roszczeń co do wypadków przy pracy lub chorób zawodowych, zaistniałych przed dniem 1 stycznia 1990 r.”, nie wskazuje jednakże nie tylko adresu publikacyjnego jakiegokolwiek takiego orzeczenia, ale nawet jego daty i sygnatury.

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest powołany do domyślania się, które orzeczenia wnoszący kasację miał na myśli i ich poszukiwania. (por. wyrok z 5 grudnia 1996 r., I PKN 33/96 - OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 250, postanowienia z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 189/97, z dnia 16 października 1997 r., II CKN 390/97, wyrok z 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 - OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275). Zauważyć tylko można, że orzecznictwo Sądu Najwyższego, odnoszące się do zagadnienia przedawnienia roszczeń w związku ze skreśleniem art. 40 powołanej ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy..., dokonanym ustawą z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 36, poz. 206) nie mogło mieć zastosowania w sprawie, bowiem nie dotyczyło roszczeń, które mogły być dochodzone, lecz uległy przedawnieniu przed dniem 1 stycznia 1976 r.

Słusznie podniesiono w odpowiedzi na kasację, że bezzasadny jest też zarzut powoda, iż: „Sąd Wojewódzki winien skorzystać przez pozwanego z zarzutu

przedawnienia ocenić w kontekście art. 5 KC (wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 1996 r., II PRN 3/96, uchwała Sądu Najwyższego z 29 listopada 1996 r., II PZP 3/93, uchwała Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 1997 r., II PZP 1/96).” Skład orzekający w sprawie w całej rozciągłości podziela wywód pozwanego: „Skarżący nie podaje przy tym żadnych okoliczności przemawiających za ustaleniem, iż skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 KC). W tym zakresie przecież nie ma automatyzmu bez naruszenia jednoznacznego przepisu prawa. Jak bowiem wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (orzeczenie z 28 maja 1986 r., U 1/86 i 5 listopada 1986 r., U 5/86) i Sądu Najwyższego (wyrok z 22 października 1992 r., III CRN 50/92, OSNCP 1993 z. 10, poz. 181), w drodze „wykładni nie można uzupełnić ustawodawcy”, a podstawy do ustalenia obowiązków powinny wprost wynikać z ustawy. Dlatego ewentualne zastosowanie art. 5 KC może nastąpić w szczególnych, wyjątkowych sytuacjach. Takich okoliczności w sprawie skarżący nie podnosi ograniczając się jedynie do powtórzenia za Sądem Najwyższym ogólnych stwierdzeń w tym zakresie.”

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, stwierdzając brak usprawiedliwionych podstaw kasacyjnych, na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====